

Mussolini wysyła nowe transporty wojsk choć Abisynja wyciąga dłoń do zgody

LONDYN, 25.2. (PAT). „Daily Express” donosi z Addis Abeby, iż poseł włoski zgodził się wczoraj na zasadę, w myśl której koczownicze plemiona będą miały prawo przekazywać strefę neutralną. Poseł włoski zaproponował, by strefa neutralna rozciągała się pomiędzy Addabą a Ado na szerokości 6 km. Rząd abisyński wyraził swą zgodę zaznaczając, iż wycofuje swą pierwotną propozycję, by w rokowaniach dotyczących strefy neutralnej brali udział oficerowie belgijscy i szwedzcy.

RZYM, 24.2. (PAT). — Donoszą z Nasana (port włoski w Erytrei) o przybyciu okrętu „Argentina”, który wylądował pierwszy batalion czarnych koszul (milicji faszystowskiej), wysłany z Włoch do Erytrei. Okręt powitany był entuzjastycznie przez ludność włoską miasta. Jutro spodziewane jest przybycie okrętu „Gange”, na którego pokładzie znajdują się dwa dalsze bataliony milicji.

Ładowanie batalionu milicji w Erytrei zdaje się potwierdzać od dawna krążące pogłoski, że włoskie sfery wojskowe dążą w obecnej chwili przede wszystkim do

wzmocnienia pogotowia wojennego w Erytrei, która ze względu na swe położenie geograficzne może być łatwiej zagrożona przez Abisynję niż Somali. W Somali natomiast rozwija się podobno akcja werbunkowa wśród tubylców.

BERLIN, 24.2. (PAT). — Niemieckie biuro informacyjne donosi z Rzymu:

W niedzielę wieczorem wyruszył z Messyny do Somali parowiec „Biancamano”, który przewozi 1900 żołnierzy, 71 oficerów, oddziały specjalne artylerji zmortyzowanej.

Ogółem w ciągu dwu ostatnich dni wysłano do Afryki 2600 żołnierzy, 100 oficerów i 3.000 tonn materiału wojennego. W pierwszej połowie przyszłego tygodnia na okrętach „Leonardo da Vin-

ci” i „Arabia” odpłyną do Afryki nowe oddziały z sycylijskiej dywizji „Peloritana”, a następnie rozpocznie się w Messynie ekspedycja dywizji florenckiej „Gavinana”.

Znów uroczystość w Niemczech i jeszcze jedna mowa Hitlera

BERLIN, 25.2. (tel. wł.). — W całych Niemczech z okazji 15-tych rocznicy ogłoszenia przez Hitlera 25-tego programu partii narodowo-socjalistycznej, odbyły się uroczyste obchody. Punktem kulminacyjnym jednak był obchód w Monachium, gdzie 24 lutego 1925 r. Hitler po raz pierwszy na zgroma-

PARYŻ, 24.2. (ATE). — Gwałtowny orkan, który od soboty szaleje nad południowo-zachodnią częścią kraju, zwłaszcza w okolicach Bordeaux,

trwa wciąż z niesłabnącą siłą, wyrządzając, zwłaszcza w okolicach, przylegających do wybrzeży śródziemnomorskich olbrzymie straty materialne. Ze wszystkich stron donoszą o uszkodzeniu linii telefonicznych, oraz świetlnych. Komunikacja kolejowa doznała wielkich przerw. Zaopatrzenie miast w prąd elektryczny w kilkunastu wypadkach zostało uniemożliwione.

W Bordeaux szybkość orkanu wynosiła 100 km. na godzinę. W całym szeregu kościołów wichura zniszczyła witryny. Oszklenie pewnego kościoła, ważące 250 kg., zostało porwane przez orkan i rzucone na dach jednego z domów, znajdującego się w odległości 50 m. Dom runął pod naporem spadającego ciężaru. Zanotowano liczne wypadki runięcia murów, zerwania dachów a nawet zniszczenia całych domów. Są liczne ofiary w ludziach.

W pobliżu Moulins pewien robotnik zatrudniony przy naprawie uszkodzonego przewodu wysokiego napięcia został porażony prądem. W Tuluzie trzech robotników, pracujących przy naprawie wieży kościelnej, zostało zabitych przez rusztowanie. W Poitiers szofer pewnego samochodu zabity został przez drzewo, które spadło na szosę. W Angoulême pewien robotnik został zabity przez komin, który runął pod naporem wiatru. — W Annecy pewna kobieta zginęła pod gruzami domu.

Z wybrzeża południowo-zachodniego oraz bretońskiego donoszą o zatonięciu kilku statków. Liczba ofiar nie została tu jeszcze ustalona. Między innymi panuje niepokój o los parowca Auvergne (2100 tonn), który w sobotę wysłał na wysokości La Pallice sygnały S. O. S. Wszelkie usiłowania nawiązania łączności radiotelegraficznej z parowcem pozostały bez

Kto zaprenumeruje
„ABC—Nowiny Codzienne”
ten będzie otrzymywał
BEZPŁATNIE
dodatek
literacko-artystyczny
„PROSTO Z MOSTU”
Miesięczna prenumerata
„ABC—Nowin Codziennych”
razem z dodatkiem
„PROSTO Z MOSTU”
2 zł. 90 gr.
a ponadto z dodatkiem miesięcznym 200 stron druku powieści H. Sienkiewicza
3 zł. 90 gr.
z dostawą do domu w Warszawie i na prowincji

26.II.1935 Wielki spór w St. Zj. z małym wynikiem

Od początku stycznia r. b. całe Stany Zjednoczone, a wcale nie najmniej urzędowy Waszyngton z Białym Domem i przedewszystkiem pieniężno-handlowa Wall Street w Nowym Yorku, poruszono były sprawą, którą osądzał Trybunał Najwyższy. sam w ciężkim kłopotcie, tak że trwało to sześć tygodni.

Pewien posiadacz papierów Baltimore and Ohio Railroad Comp. zaskarżył rząd o nieprawne obniżenie wartości dolara w stosunku 60 centów za 1 dolar, czyli zwolnienie jego dłużnika z części długu. P. Perry, posiadacz papierów państwowych Liberty Bond na sumę 10 tysięcy dol., wniosł z tego samego powodu skargę o pokrzywdzenie go jako wierzyciela państwa. Podobne skargi wniosło dwu innych obywateli, jeden o papiery Minnesota, a drugi o papiery spółki mlecznej ze stanu N. York.

Trybunał Najwyższy, po długich namysłach i także porozumiewaniach się z rządem, którego pogląd pragnął poznać, wydał wyrok 18-go b. m.

Wyrok zawiera takie stwierdzenia:

1. Kongresowi i Rządowi przysługiwało prawo zniesienia paritetu złota, gdyż władze to są też konstytucyjnie władne w dziedzinie monety państwowej, wobec czego w stosunkach wzajemnych obywateli postanowienie to nie może być zaczepiane.

2. Natomiast Kongres i Rząd, jako władza państwowa, nie mają prawa jednostronnie zmieniać umowy z obywatelami, jaką przedstawia nabycie przezeń papieru państwowego (wypadek p. Perry'ego), obniżając jego wartość, bo tu państwo jest tylko stroną w umowie.

3. Lecz obywatele, przez te zmienne wartości pieniądza, na tle ogólnych stosunków gospodarczych, które Trybunał bierze pod uwagę, nie ponoszą szkody, wobec czego odmawia się im prawa podążania Rządu, z powodu paritetu złota, przed Court of Claims, który jedynie jest właściwy w takich sporach między obywatelem a władzą państwową.

Innymi słowy:

— Obniżenie przez władze państwowe wartości papierów państwowych, będących zobowiązaniami wobec obywateli, jest nieprawne, ale brak szkody, którą obywatele rzeczywiście ponieśli, odbiera im prawo skargenia władz.

Jeszcze innymi słowy:

— Prawu świeczkę i potrzebom bieżącym Państwa ogarek.

Nielada byłoby to bowiem zaburzenie, gdyby państwo nagie ujrzało, że zobowiązania jego tak bardzo wzrosły, po przeliczeniu na nowe dolary.

Wyrok ten zapadł zresztą większością tylko 5-ciu głosów, w tem przewodniczącego p. Ch. E. Hughes'a, przeciw 4-em.

Nawet Szwajcaria wzmacnia swe siły obronne

BERN, 25.2. (PAT). — W Szwajcarii odbyło się dziś referendum w sprawie uchwalonej przez izbę w dniu 28 września 1934 r. ustawy o przedłużeniu służby wojskowej. Za ustawą padło 506.845 głosów, przeciw — 431.902. Większością 74.943 głosów ustawa została zatwierdzona.

Wedle tej ustawy służba w piechocie i inżynierii wojskowej trwać będzie 90 dni, zamiast 65, w artylerji i lotnictwie — 90, zamiast 75, w kawalerji — 194, zamiast 90.

Pozostawiono 60-dniową służbę w oddziałach pomocniczych.

Estonia święci uroczystości 17-tą rocznicę odzyskania niepodległości

TALLIN, 24.2. (PAT). Estonia obchodziła dziś uroczystości 17-tą rocznicę niepodległości. W przededniu obchodu naczelnik państwa Paets otworzył wystawę książki estońskiej, zorganizowaną dla upamiętnienia 400-lecia od chwili ukazania się pierwsze-

go druku estońskiego.

W przemówieniu, wygłoszonym na inauguracji wystawy, naczelnik państwa Paets oświadczył, że naród estoński zazdrośnie strzeże swej wolności, bo tylko przy niej może żyć i rozwijać się.

Wielka afra komunistyczna w Czechosłowacji

PRAGA, 25.2. (PAT). Wykrycie przed paru dniami w okręgu Kladno tajnej organizacji komunistycznej rozrasta się w wielką afra. Zaareztowano kierownika organizacji, emigranta niemieckiego, Wilhelma Podęya, kilku innych emigrantów oraz kilku obywateli czeskich.

Jak okazało się, Podęy wyemigrował z Niemiec do Sowieci, gdzie odbył kilkomiesięczny kurs agitatorski, po czym wysłano go do Czechosłowacji. Tutaj zorganizował agitację głównie w oddziałach wojskowych, prowadził kursy agitatorskie i przygotowywał się do stworzenia bojówek komunistycznych.

Wydał się prawdopodobnie, że zajmował się również szpiegostwem, gdyż interesował się uzbrojeniem armji czechosłowackiej. Pracę swą prowadził przy pomocy emigrantów niemieckich i posługiwał się siecią sklepów komunistycznej spółdzielni spożywczej „Vecla”. Utrzymywał również stosunki z komunistami w Rze-

szy, szczególnie z centralą w Berlinie.

Tajna radiostacja

PRAGA, 25.2. (PAT). Władze czechosłowackie poszukują dwu nowych tajnych krótkofalowych stacji radioludawczych. Jedną z nich nieścisłe się prawdopodobnie w północnych Czechach i nadawane przez nią wiadomości posiadają charakter komunistyczny. Druga stacja, której charakter nie ustalono jeszcze, ustalić nieścisłe się prawdopodobnie w środkowych Czechach w okolicy Pardubic. Jak więc widać, stacja zamordowanego emigranta niemieckiego Formisa nie była jedyną tajną stacją w Czechosłowacji.

Falszywy protektor w czapce studenckiej

CZESTOCHOWA, 25.2. Sąd skazał niejakiego Edwarda Trepkę, który, podając się za studenta Uniwersytetu Jagiellońskiego i wykorzystując identyczność swego nazwiska z nazwiskiem b. naczelnika wydziału Kuratorium Szkolnego w Krakowie, Bronisława Trepki, grał przed dwoma laty w Często-

chowie w sferach nauczycielskich i za pokasnym wynagrodzeniem przyrzącał protekcję w Kuratorium, na 2 lata więzienia za bezprawne noszenie czapki studenckiej i wyłudzenie około 600 zł. od nauczycieli tytułem prowizji za protekcję. Trepka został aresztowany na sali sądowej.

Południowa Francja spustoszona przez szalejący od trzech dni orkan Z morza nadchodzą rozpaczliwe sygnały S. O. S.

PARYŻ, 24.2. (ATE). — Gwałtowny orkan, który od soboty szaleje nad południowo-zachodnią częścią kraju, zwłaszcza w okolicach Bordeaux,

trwa wciąż z niesłabnącą siłą, wyrządzając, zwłaszcza w okolicach, przylegających do wybrzeży śródziemnomorskich olbrzymie straty materialne.

Ze wszystkich stron donoszą o uszkodzeniu linii telefonicznych, oraz świetlnych. Komunikacja kolejowa doznała wielkich przerw. Zaopatrzenie miast w prąd elektryczny w kilkunastu wypadkach zostało uniemożliwione.

W Bordeaux szybkość orkanu wynosiła 100 km. na godzinę.

W całym szeregu kościołów wichura zniszczyła witryny. Oszklenie pewnego kościoła, ważące 250 kg., zostało porwane przez orkan i rzucone na dach jednego z domów, znajdującego się w odległości 50 m. Dom runął pod naporem spadającego ciężaru. Zanotowano liczne wypadki runięcia murów, zerwania dachów a nawet zniszczenia całych domów. Są liczne ofiary w ludziach.

W pobliżu Moulins pewien robotnik zatrudniony przy naprawie uszkodzonego przewodu wysokiego napięcia został porażony prądem. W Tuluzie trzech robotników, pracujących przy naprawie wieży kościelnej, zostało zabitych przez rusztowanie. W Poitiers szofer pewnego samochodu zabity został przez drzewo, które spadło na szosę. W Angoulême pewien robotnik został zabity przez komin, który runął pod naporem wiatru. — W Annecy pewna kobieta zginęła pod gruzami domu.

Z wybrzeża południowo-zachodniego oraz bretońskiego donoszą o zatonięciu kilku statków. Liczba ofiar nie została tu jeszcze ustalona. Między innymi panuje niepokój o los parowca Auvergne (2100 tonn), który w sobotę wysłał na wysokości La Pallice sygnały S. O. S. Wszelkie usiłowania nawiązania łączności radiotelegraficznej z parowcem pozostały bez

skutku. Parowiec, który przybył do Lorient, zawiadomił, że spotkał na morzu okręt bez załogi. Przypuszczają, że chodzi tu o parowiec włoski „Taide”, który w sobotę zażądał pomocy. Nieustanne deszcze spowodowały w kilkunastu wypadkach gwałtowne podniesienie się poziomu rzek i doprowadziły do wylewów.

PARYŻ, 24.2. (PAT). — Na wybrzeżach Atlantyku i morza Śródziemnego szaleje ponownie gwałtowna burza. Miejscowość La Ciotat nawiedzona została przez trąbę morską. W niektórych miejscowościach na wybrzeżu morza Śródziemnego fale osiągnęły 20 metrów wysokości.

W nocy z dnia 22 na 23 huragan wyrządził poważne szkody. Na historycznym zamku Rochecouart uszkodzenia, wywołane przez orkan, obliczane są na 200 tys. franków. Zniszczeniu uległa wielka ilość drzew owocowych. W Correze zawalił się szereg budynków gospodarskich, przyczyn pod gruzami zginęło wiele bydła.

Triumf opery Różyckiego

SZTOKHOLM, 24.2. (PAT). — Wczoraj wieczorem odbyła się tu uroczysta premiera opery Różyckiego „Eros i Psyche”. Do teatru przybył ks. Karol i księżna Ingrid, poseł R. P. p. Roman z małżonką, liczni przedstawiciele ciała dyplomatycznego, członkowie towarzystwa szwedzko-polskiego i liczna publiczność.

Publiczność zgromadzona przyjęła operę niezwykle gorąco. Po zakończeniu spektaklu owacje trwały bardzo długo. Kompozytor polski otrzymał wieniec laurowy, przepasany wstęgami o barwach narodowych szwedzkich.

Kłopotliwa wizyta Kancelerz Austrii w Londynie

PARYŻ, 25.2. (PAT). — Po wysłuchaniu nabożeństwa kancelerz Schuschnigg i minister Berger-Waldenegg udali się dziś rano do hotelu, skąd o godz. 10-ej w towarzystwie premiera Flandrii i ministra Laval'a odjechali na dworzec pólnocny.

LONDYN, 25.2. (PAT). — Dziś popołudniu przybyli do Londynu kancelerz austriacki dr. Schuschnigg i minister Spraw Zagranicznych Austrii.

Policja obstawiała cały dworzec

i przepuszczala na teren jedynie za specjalnymi przepustkami w obawie przed zapowiadzanymi demonstracjami komunistów i socjalistów.

Naogół jednak ministrowie austriaccy nie znajdują w Londynie gruntu bardzo przychylnego. W kołach rządowych nie ukrywają, że wizyta ta jest właściwie zbyt niekorzystnym kłopotem. W każdym razie większego znaczenia politycznego do wizyty tej w Londynie nie przywiązują.

Szarża autobusu na stado wilków

PRAGA, 25.2. (PAT). — Między Preszowem a Spiskiem Miaru szwami w Słowaczynie, napadło na autobus wielkie stado wilków. W autobusie znajdowało się

18 osób. Szofer nie stracił zimnej krwi i pełnym gazem wjechał w stado, zabijając dwa duże wilki. Reszta rozprzeczła się.

Podróżuj samolotem

Miejsce tragicznej śmierci dwóch sióstr Dubois



Co robi kryzys? Nowy zawód we Francji

